



MACIEJ PTASZYŃSKI

<http://orcid.org/0000-0003-2508-061X>

Uniwersytet Warszawski

## NIETOLERANCYJNA KONFEDERACJA WARSZAWSKA. O ZNACZENIU SWOBÓD WYZNANIOWYCH W 1573 ROKU

Abstrakt: Artykuł dotyczy interpretacji znaczenia konfederacji warszawskiej, dokumentu przygotowanego podczas bezkrólestwa w styczniu 1573 r., a następnie zatwierdzanego przez monarchów panujących w Rzeczypospolitej. Ponieważ dokument ten stanowił podstawę wyznaniowej koegzystencji przez następne dwa stulecia, w historiografii zwykle określany jest jako wyjątkowo tolerancyjny. Artykuł podważa tę interpretację przez wskazanie na nieprecyzyjne użycie terminu „tolerancja” oraz na znaczenie recepcji nocy św. Bartłomieja w momencie uchwalenia konfederacji.

Słowa kluczowe: reformacja, tolerancja, irenizm, pokój, noc św. Bartłomieja.

Abstract: The article considers the significance of the Warsaw Confederation, a document prepared during the interregnum following the death of King Sigismund August in January 1573, from 1576 sworn to by kings of the Polish-Lithuanian Commonwealth during their coronation ceremonies. As this document formed the basis of confessional coexistence for the next two centuries, it is usually described as exceptionally tolerant in historiography. This article challenges this interpretation by pointing out the imprecise use of the term ‘tolerancja’, which can mean ‘toleration’ or ‘tolerance’ in English, and the importance of the reception of St Bartholomew’s Day Massacre at the time of the Confederation’s adoption.

Keywords: Reformation, toleration, Irenicism, peace, St Bartholomew’s Day Massacre.

### Nietolerancyjna tolerancja?

„Tolerować znaczy obrażać” — zauważył Johann Wolfgang Goethe na przełomie XVIII i XIX w.<sup>1</sup> Podobne sformułowania padały wówczas z ust

<sup>1</sup> „Dulden heißt beleidigen”, J.W. Goethe, *Berliner Ausgabe: Kunsttheoretische Schriften und Übersetzungen, Schriften zur Literatur, Aufsätze zur Weltliteratur. Maximen und*

luminarzy Oświecenia, jak Thomas Paine czy Mirabeau<sup>2</sup>. Pojęcie tolerancji religijnej — jako dziedzictwo wieku świateł — było sztandarowym hasłem mijającej epoki, stąd równie powszechne były wezwania do przekraczania jego granic. Tolerancja religijna, rozumiana jako wyznaczenie przez religię panującą przestrzeni dla wybranych wyznań — zinstytucjonalizowanych Kościołów czy po prostu organizujących się wyznawców — przestała wystarczać, gdyż stanowiła swoiste zaprzeczenie równouprawnienia, akceptacji czy afirmacji. Rozwijając tę krytykę Alexandra Walsham zauważyła, że w epoce nowożytnej tolerancja „była formą nietolerancji”, nie była opozycją prześladowań, lecz „ich *alter ego*”<sup>3</sup>. Uwaga ta może z jednej strony rodzić pytanie, czy zasadne jest szukanie genezy współczesnego pojęcia tolerancji w nowożytnych debatach na temat tolerancji religijnej. Z drugiej strony — może także skłaniać do ostrożności w posługiwaniu się tym pojęciem jako terminem badawczym.

Niezależnie od tych krytycznych głosów, w polskiej historiografii do niedawna nie ulegało wątpliwości, że konfederacja warszawska była kamieniem milowym na szlaku wolności religijnej, a także ważnym krokiem ku porozumieniu wyznań chrześcijańskich. Taką interpretację dokumentu ukształtowały liczne prace Josepha Leclera, Janusza Tazbira, Mirosława Korolki i wielu innych historyków<sup>4</sup>. Zapewne ze względu na nieprecyzyjne użycie terminu „tolerancja” konfederację dość często wiązano — a czasem nawet mylono<sup>5</sup> — ze zgodą sandomierską, sugerując, że

---

*Reflexionen*, wyd. S. Seidel, Berlin 1984, s. 507; nieco inne polskie tłumaczenie w: J.W. Goethe, *Refleksje i maksymy*, tłum. i oprac. J. Prokopiuk, Kraków 2019, s. 153. Badania będące podstawą artykułu zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki, nr grantu 2020/39/G/HS3/01805.

<sup>2</sup> R. Forst, „*Dulden heißt beleidigen*”. *Toleranz, Anerkennung und Emanzipation*, w: idem, *Kritik der Rechtfertigungsverhältnisse. Perspektiven einer kritischen Theorie der Politik*, Berlin 2011, s. 155–180; idem, *Toleranz im Konflikt. Geschichte, Gehalt und Gegenwart eines umstrittenen Begriffs*, Frankfurt am Main 2003, s. 30–42, 418–437, także angielskie tłumaczenie: idem, *Toleration in Conflict. Past and Present*, Cambridge 2013, s. 314–329.

<sup>3</sup> „Toleration is itself a form of intolerance”, „charitable hatred”, A. Walsham, *Charitable Hatred. Tolerance and Intolerance in England, 1500–1700*, Manchester 2006, s. 5; eadem, *Cultures of Coexistence in Early Modern England. History, Literature and Religious Toleration*, „*The Seventeenth Century*” 28, 2013, s. 115.

<sup>4</sup> J. Lecler, *Historia tolerancji w wieku reformacji*, t. 1, Warszawa 1964 (oryg. franc. 1955), s. 395–404; *Konfederacja warszawska 1573 roku — wielka karta polskiej tolerancji*, wyd. M. Korolko, J. Tazbir, Warszawa 1980; M. Korolko, *Klejnot swobodnego sumienia. Polemika wokół konfederacji warszawskiej w latach 1573–1658*, Warszawa 1974, s. 13 (Konfederacja jako „szczytowe osiągnięcie polskiej tolerancji na przestrzeni czterystu lat”); S. Salmonowicz, *Konfederacja warszawska 1573*, Warszawa 1985; *Rok 1573. Dokonania przodków sprzed 440 lat*, red. J. Dziegielewski, K. Koehler, D. Muszytowska, Warszawa 2014.

<sup>5</sup> „In Polen schuf die politische Stärke der Stände 1570 den von Religionsdisidenten in ganz Europa bewunderten Consensus von Sandomierz, der während des

porozumienie zawarte przez protestantów w 1570 r. otworzyło drogę do wprowadzenia trzy lata później w Rzeczypospolitej powszechnej tolerancji religijnej<sup>6</sup>. Tym samym zacierano granicę między tolerancją a irenizmem, ukazując oba zjawiska jako współwystępujące, a nawet wzajemnie się warunkujące. Co więcej, *explicite* lub *implicite* ukazywano konfederację jako osiągnięcie protestantów, odnoszących kolejny sukces w walce o tolerancję w Rzeczypospolitej.

W ostatnich dwóch dekadach coraz donośniejsze stały się jednak głosy sprzeciwu wobec tej wizji. Sprowokowane one zostały między innymi refleksją nad zjawiskiem nowożytnej tolerancji, którą zaczęto definiować w kategoriach praktyk społecznych umożliwiających wspólną egzystencję różnych wyznań i religii mimo rosnących animozji<sup>7</sup>. Benjamin Kaplan zwrócił uwagę na liczne rozwiązania umożliwiające koegzystencję wyznaniową, takie jak *schuilkerk* (czy *huiskerk*) czyli praktykowanie religii w prywatnych kaplicach, dość powszechny fenomen symultaneów, kościołów wykorzystywanych wspólnie przez różne wyznania, a także praktykę *Auslaufen*, czyli regularnych wędrówek wiernych do sąsiednich terytoriów, gdzie mogli praktykować własne wyznanie<sup>8</sup>. Owym rozwiązaniom, regulowanym przez prawo, społeczny uzus lub milczącą zgodę, towarzyszyły różne formy indywidualnych zachowań, które umożliwiały

---

Interregnums von 1573 vom konföderierten Reichstag ratifiziert wurde", *Polen in der europäischen Geschichte. Ein Handbuch in vier Bänden*, red. M.G. Müller, t. 2: *Frühe Neuzeit, 16. bis 18. Jahrhundert*, red. H.-J. Bömelburg, Stuttgart 2017, s. 124.

<sup>6</sup> „Plans for ensuring equality between Protestants and Catholics had already been made in 1570 by the signatories of the Sandomierz agreement, which attempted to unite the Calvinists, Lutherans, and Bohemian Brethren, but the 1573 resolution was the first constitutional step in that direction”, F. Roşu, *Elective Monarchy in Transylvania and Poland-Lithuania, 1569-1587*, Oxford 2017, s. 43; „It has been argued that the Consensus laid the foundation for another important irenic document, published a year after the St. Bartholomew's Day Massacre (1572), which demonstrated how differently Poles approaches matter of religious pluralism. The Warsaw Confederation (1573), as it came to be called, was issued during the royal interim and became the first act of religious tolerance in Early Modern Europe”, D.M. Bryćko, *The Irenic Calvinism of Daniel Kalaj (d. 1681). A Study in the History and Theology of the Polish-Lithuanian Reformation*, Göttingen 2012, s. 56. Ostatnio: J. Płuciennik, M. Hintz, *The Sandomierz Agreement as a Model for Eclectic Republicanism in Sixteenth-Century Poland*, „Reformation & Renaissance Review” 26, 2024, 1, s. 19–37.

<sup>7</sup> Przegląd badań w: M. Ptaszyński, *Introduction. Searching for Compromise*, w: *Searching for Compromise? Interreligious Dialogue, Agreements, and Toleration in 16th-18th Century Eastern Europe*, wyd. M. Ptaszyński, K. Bem, Leiden 2022, s. 1–31.

<sup>8</sup> B.J. Kaplan, *Divided by Faith. Religious Conflict and the Practice of Toleration in Early Modern Europe*, Cambridge MA 2007, s. 355; idem, *Cunegonde's Kidnapping. A Story of Religious Conflict in the Age of Enlightenment*, New Haven 2014, s. 1–17; idem, *Reformation and the Practice of Toleration*, Leiden 2019.

unikanie otwartych konfliktów (zjawiska nikodemizmu, symulacji czy angielskiej *occasional conformity*, a także fenomen „sympatyków” w Niderlandach). Nawiązując do tej refleksji, Wojciech Kriegseisen zauważył, że „tolerancja wyznaniowa w praktyce życia społecznego nowożytnej Europy to po prostu wolność od prześladowań na tle wyznaniowym czy religijnym”<sup>9</sup>. Jako odniesienie tej dyskusji do konfederacji warszawskiej mogą służyć słowa Urszuli Augustyniak, która podkreśliła, że „twórcom punktu o pokoju wyznaniowym w konfederacji warszawskiej [–] chodziło jednak nie o tolerancję, lecz o równouprawnienie wyznaniowe w życiu publicznym oraz wolność sumienia”<sup>10</sup>. Patrząc na konfederację przez pryzmat jej wykładni w XVI/XVII w. Kriegseisen i Augustyniak podkreślili praktyczną konsekwencję przyjęcia dokumentu, który zrównał członków różnych wyznań chrześcijańskich wobec prawa. Rozwiązanie to przeciwstawili tolerancji jako aktowi cierpienia czy znoszenia słabszych wspólnot protestanckich przez dominujące wyznanie. To stanowisko – rozróżniające konfederację i pokój religijny, a także kwestię tolerancji i równouprawnienia – służy w tym artykule jako punkt wyjścia do dalszej refleksji.

Celem poniższej argumentacji jest wykazanie, że w momencie powstania konfederacja nie gwarantowała ani równouprawnienia, ani tolerancji. Aby tego dowieść, na wstępie zarysowano treść konfederacji, argumentując, że dokument należy umieścić wśród nowożytnych pokojów religijnych. Tłem jego powstania był oczywiście konflikt wyznaniowy, a bezpośrednim impulsem – przebieg wojen religijnych we Francji i wydarzenia nocy św. Bartłomieja. Jak jednak postrzegano owe wydarzenia i co o nich wiedziano? Próbując odpowiedzieć na to pytanie, poddano analizie działania agentów Francji i Habsburgów, a także relacje polskich protestantów z ośrodkami protestantyzmu w Szwajcarii. Poprzez analizę sposobu przedstawiania „paryskiej jutrzni” w docierającej do Polski propagandzie francuskiego dworu starano się uchwycić motywację politycznych aktorów przygotowujących i przyjmujących konfederację. Zwycięstwo w walce o wykładnię wydarzeń paryskich nie tylko bowiem otworzyło Henrykowi Walezemu drogę do polskiego tronu, lecz także wpłynęło na kształt ułożonych wówczas warunków elekcji. Jeżeli dwór paryski i jego agenci zdołali przekonująco przedstawić wydarzenia paryskie jako bunt religijnych fanatyków, to czy celem konfederacji mogło

---

<sup>9</sup> W. Kriegseisen, *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka – Niderlandy Północne – Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010, s. 27.

<sup>10</sup> U. Augustyniak, *Historia Polski, 1572–1795*, Warszawa 2008, s. 173.

być zagwarantowanie równouprawnienia lub tolerancji? Innymi słowy, poniższy artykuł proponuje interpretację lakonicznych sformułowań konfederacji poprzez rekonstrukcję motywacji jej twórców, ukazaną w świetle nie patetycznych deklaracji, lecz przesłanek, z których powinni wychodzić. Owe zaś przesłanki są uchwytnie w ogłaszanych wówczas dziełach publicystycznych i w korespondencji.

### Powszechna tolerancja czy tylko pokój religijny?

Konfederacja warszawska została ułożona w styczniu 1573 r. podczas zjazdu szlachty (konwokacji), a oficjalnie przyjęta przez stany podczas elekcji w maju tego roku<sup>11</sup>. Cały dokument może dziś zaskakiwać zwięzłością i ogólnikowością postanowień<sup>12</sup>. Zatwierdziwszy postanowienia lokalnych szlacheckich konfederacji, sygnatariusze zobowiązali się do przeprowadzenia zgodnej elekcji królewskiej, a także zachowania pokoju i unikania rozlewu krwi, które groziły Rzeczypospolitej ze względu na podziały wyznaniowe. Właśnie ów ustęp – nazwany przez Ewę Dubas-Urwanowicz „pokojem religijnym” – stanowił kość niezgody w momencie układania dokumentu na konwokacji warszawskiej, podczas zatwierdzania na sejmie elekcyjnym, a także podczas negocjacji w Paryżu i koronacji w Krakowie, a następnie w trakcie kolejnych bezkrólewi<sup>13</sup>. Warto zwrócić uwagę, że takie ujęcie znaczenia konfederacji umieszcza ją wśród europejskich pokójów religijnych, których listę otwierały pokoje kappelskie, ważne akcenty stanowiły pokój augsburski i edykt nantejski, a wieńczył pokój westfalski. Jak ostatnio zauważyła Irene Dingel, pierwsze „regulacje dotyczące pokoju religijnego z okresu nowożytnego [–] w żadnym razie nie uznawały ich [innowierców – M.P.] jako odrębnej wspólnoty religijnej, a jedynie dekretowały – tymczasowe – zawieszenie praw przeciw herezji”<sup>14</sup>. Zwykle zawierały one tylko minimalne postanowienia

<sup>11</sup> Przebieg wydarzeń zrekonstruowany w: M. Korolko, *op. cit.*, s. 41–57; S. Salmonowicz, *op. cit.*, s. 16–22; J. Maciuszko, *Konfederacja Warszawska 1573 roku. Geneza, pierwsze lata obowiązywania*, Warszawa 1984, s. 129–178; E. Dubas-Urwanowicz, *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólewiach po śmierci Zygmunta Augusta*, Białystok 1998, s. 233–236, 281–285; M. Ptaszyński, *Toleranzedikt, Wahlkapitulationen oder Religionsfrieden? Der polnische Adel und die Warschauer Konföderation*, w: *Ritterschaft und Reformation*, red. W. Breul, K. Andermann, Regensburg 2019, s. 255–269.

<sup>12</sup> Edycja w: VC 2/1, nr 74, s. 306–307.

<sup>13</sup> E. Dubas-Urwanowicz, *op. cit.*, s. 234.

<sup>14</sup> „Die Religionsfrieden bzw. Religionsfriedensregelungen der Frühen Neuzeit waren nicht mehr und nicht weniger als Koexistenzordnungen. Sie schufen langfristig ein Koexistenzsystem, das sich über geltendes kanonisches Recht hinwegsetzte.

na temat praw mniejszości i kwestii wyznaniowych. Już przed półwieczem właśnie w tym nurcie umieścił konfederację Stanisław Grzybowski<sup>15</sup>. Z tej perspektywy trzeba przyznać, że również ona nie zapewniała legalizacji funkcjonowania żadnej organizacji kościelnej, a gwarancje pokoju i powstrzymania przemocy można rozumieć jako zawieszenie ustawodawstwa antyprotestanckiego z czasów Zygmunta I i Zygmunta Augusta<sup>16</sup>. W „praktyce społecznej” schyłku XVI i początku XVII w. — aby użyć wyrażenia *Kriegseisena* — zapisy konfederacji były interpretowane i egzekwowane jako gwarancja równouprawnienia. Warto jednak zastanowić się, czy miały takie znaczenie również dla tych, którzy dokument przygotowywali i sygnowali w 1573 r.

### Perspektywy historycznych aktorów

W 1573 r. sformułowania zawarte w dokumencie nie zadowalały nikogo. Z punktu widzenia wyższego duchowieństwa katolickiego były to oczywiste koncesje na rzecz protestantów. W styczniu tego roku pod konfederacją podpis złożył jedynie biskup krakowski Franciszek Krasiński, ale równie wymowne, co sam gest, były wyjaśnienia ordynariusza. Mimo ataków ze strony kapituły krakowskiej biskup bowiem otwarcie bronił swojego stanowiska, twierdząc, że łatwo jest krytykować jego postępowanie, obserwując wydarzenia z dystansu<sup>17</sup>. Tymczasem — jak podkreślał w apologii — w Warszawie podpisanie dokumentu wymusili na nim nie tylko protestanci, lecz także przedstawiciele katolickiej szlachty. Po wycofaniu się arcybiskupa Jakuba Uchańskiego oraz biskupa kujawskiego Stanisława Karnkowskiego, którzy uczestniczyli w pierwszych etapach prac nad konfederacją, Krasiński musiał sygnować dokument, aby bronić Kościoła. Odmowa akceptacji skutkować bowiem mogła pozbawieniem Kościoła katolickiego zabezpieczeń prawnych, czym

---

Das bedeutete aber nicht, dass sie etwa eine positive Anerkennung der jeweiligen, aus der Reformation hervorgegangenen Gruppierung einräumten. Sie approbierten diese keineswegs als eigene Religionsgemeinschaft, sondern verfügten lediglich die — vorerst zeitweise — Aussetzung des Ketzerrechts”, I. Dingel, *Religionsfrieden*, w: *Handbuch Frieden im Europa der Frühen Neuzeit. Handbook of Peace in Early Modern Europe*, red. I. Dingel i in., Berlin 2021, s. 273.

<sup>15</sup> S. Grzybowski, *Edykty tolerancyjne w Europie Zachodniej*, OiRP 19, 1974, s. 31–50.

<sup>16</sup> M. Ptaszyński, *Czy reformacja w Polsce była luterkańska? O polemikach antyluterkańskich w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, OiRP 63, 2019, s. 5–62.

<sup>17</sup> Odpowiedź biskupa F. Krasińskiego, Iłża 19 II 1573, *akta poselskie i korespondencje Franciszka Krasińskiego, 1558–1576*, wyd. I. Janicki, W. Krasiński, Kraków 1872, nr 2, s. 357–366.

groziła niezadowolona szlachta<sup>18</sup>. Co więcej, biskup krakowski przekonywał, że była to decyzja racjonalna. Gdyby zdołano wybrać katolickiego króla, konfederacja nie zaszkodziłaby katolikom, lecz w przypadku zwycięstwa protestanta mogłaby ona zapewnić Kościołowi niezbędną ochronę. Ostatecznie ordynariusz podpisał dokument, chcąc uniknąć rozlewu krwi i wybierając mniejsze zło. Spośród dwóch ról – senatora oraz biskupa – Krasieński uznał pierwszą za ważniejszą, uważając, że tylko w spokojnej republice można kultywować religię, przeciw której konfederacja w gruncie rzeczy nie występuje<sup>19</sup>. Innymi słowy, Kościół nie był na tyle zagrożony, aby jego obrona usprawiedliwiała rozbijanie republiki<sup>20</sup>.

Jednak także protestanci nie byli w pełni zadowoleni. Jak zauważył Janusz Maciuszko, „Konfederacja Warszawska oznaczała zaniechanie dążeń do utworzenia państwowego Kościoła protestanckiego i w tym należy upatrywać kapitulacyjnego wymiaru tego aktu”<sup>21</sup>. Uwaga ta odnosi się przede wszystkim do duchowych przywódców Kościołów protestanckich, takich jak ewangelicy reformowani Krzysztof Trency czy Paweł Gilowski, luteranin Erazm Gliczner czy brat czeski Szymon Teofil Turnowski, którzy sygnowali akt porozumienia protestantów w Sandomierzu w kwietniu 1570 r. Warto przypomnieć, że zawarcie zgody sandomierskiej poprzedzono wykluczeniem antytrynitarzy, a katolików w ogóle nie zaproszono<sup>22</sup>. Dla duchownych protestanckich było bowiem oczywiste, że dialog i porozumienie możliwe są tylko w wąskim gronie wspólnoty wyznań protestanckich. Irenizm, zakładający pokojowy dialog wyznań, którego celem było przywrócenie jedności chrześcijaństwa, stosunkowo rzadko zatem łączył się z pochwałą tolerancji lub *vice versa*. Jak przekonują badacze, takie stanowisko było charakterystyczne dla głównych nurtów myśli protestanckiej XVI–XVIII w.<sup>23</sup>

<sup>18</sup> Ibidem, s. 361.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 362–363.

<sup>20</sup> „Nec tamen ita video meum totiusque cleri periculum a publica calamitate dis-iunctum, quin meus et cleri adversus casus, non etiam reliquam Rempublicam ad ruinam atque interitum tracturus videatur”, ibidem, s. 365.

<sup>21</sup> J. Maciuszko, op. cit., s. 207.

<sup>22</sup> Wydarzenia omówione w: O. Halecki, *Zgoda sandomierska 1570 r. Jej geneza i znaczenie w dziejach reformacji polskiej za Zygmunta Augusta*, Warszawa 1915; por. także M. Ptaszyński, *Der Konsens von Sandomir in der europäischen Irenik*, w: *Confessio im Konflikt. Religiöse Selbst- und Fremdwahrnehmung in der Frühen Neuzeit. Ein Studienbuch*, red. M. Garloff, Ch.V. Witt, Göttingen 2019, s. 255–278.

<sup>23</sup> H. Hotson, *Irenicism in the Confessional Age. The Holy Roman Empire, 1563–1648*, w: *In Conciliation and Confession. The Struggle for Unity in the Age of Reform, 1415–1648*, red. H.P. Louthan, R.C. Zachman, Notre Dame 2004, s. 228–285.

Z tego punktu widzenia często powtarzana opinia o związku między zgodą sandomierską a konfederacją warszawską jest błędna, a w świetle znanych źródeł — u jej podstaw leży nieporozumienie. Teza ta oparta jest bowiem na przygotowanej na sejmie warszawskim w maju 1570 r. propozycji porozumienia stanów duchownego i świeckiego, opatrzonego tytułem *De modo concordiae inter statum spiritualem et saecularem*<sup>24</sup>. Jednak mimo że dokument ten powstał wkrótce po podpisaniu zgody, a być może nawet przygotowywano go w kularach obrad synodu w Sandomierzu, miał on z irenicznym porozumieniem protestanckich Kościołów niewiele wspólnego. Projekt sejmowej konstytucji dotyczył bowiem pozwów o herezję i jurysdykcji biskupiej, prawa patronatu oraz dziesięcin, czyli kwestii spornych poruszanych dotąd na sejmach Zygmunta Augusta.

Świadomość kapitulacji, o której pisał Maciuszko, mogła jednak nie być obca przywódcom protestantów, Janowi Firlejowi czy Mikołajowi Sienickiemu, którzy byli zapewne głównymi inicjatorami powstania pokoju religijnego. Mogli ją podzielać także protestanci wchodzący w skład komisji przygotowującej tekst konfederacji w styczniu 1573 r., czyli Piotr Zborowski, Hieronim Ossoliński czy Jan Tomicki<sup>25</sup>. Główni polityczni protektorzy protestantyzmu zdołali, co prawda, wypracować kompromis, lecz bez wątpienia znali jego ograniczenia. Konfederacja nie wspomniała bowiem Kościołów protestanckich ani nie opisała ich swobód czy prerogatyw. Sformułowania *dissidentes de religione* lub *dissidentes in religione*, którymi określili się wystawcy, oznaczało zarówno katolików, jak i protestantów oraz prawosławnych. W dokumencie nie posłużono się terminem „wolność” — tak ważnym dla staropolskiej retoryki. Zamiast tego już w arendze dokumentu odwołano się do koncepcji stanowej („my rady koronne, rycerstwo i stany, i miasta koronne”). Co więcej, potwierdzono prawa zwierzchności do karania poddanych, „ieśliby takowa licencyja gdzie była *sub praetextu religionis*”, a także zagwarantowano Kościołom katolickiemu i prawosławnemu prawo do dysponowania beneficjami kościelnymi w obrębie własnego wyznania. Zgodzono się zatem na zachowanie istniejącego układu sił — po bezowocnych walkach toczonych na ostatnich sejmach Zygmunta Augusta, gdy protestanci występowali przeciw zasiadaniu biskupów w senacie,

<sup>24</sup> *De modo concordiae inter statum spiritualem et saecularem*, w: Uchańsciana czyli Zbiór dokumentów wyjaśniających życie i działalność Jakóba Uchańskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego, legata urodzonego, Królestwa Polskiego Prymasa i Pierwszego Księcia, †1581, t. 2, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1885, s. 256–259; J. Pirożyński, *Sejm warszawski roku 1570*, Kraków 1972, s. 33–34; O. Halecki, op. cit., s. 262, 291–294.

<sup>25</sup> J. Maciuszko, op. cit., s. 140–142; M. Korolko, op. cit., s. 43.



podważali status nuncjusza w Rzeczypospolitej czy — już podczas bezkrólewia — sprzeciwiali się przejściu przez arcybiskupa gnieźnieńskiego roli interreksa. Natomiast sformułowanie *sub praetextu religionis*, użyte w dokumencie jako zobowiązanie króla do zachowania pokoju publicznego, z jednej strony odsyłało do edyktów przeciw herezji, w tym także pierwszych edyktów antyprotestanckich Zygmunta I, gdzie tak opisywano mechanizm szerzenia się reformacji, z drugiej zaś otwierało drogę do podważania konfederacji. I tak już w 1577 r. Stefan Batory wystawił dokument pozwalający w Warszawie karać heretyków, którzy „pod pozorem religii” zagrażają miejskiemu porządkowi<sup>26</sup>.

Z tego punktu widzenia konfederacja byłaby zatem klasycznym elementem „kapitulacji wyborczych”, czyli warunków dyktowanych nowemu władcy, którym nadano postać bardzo zbliżoną do pierwszych pokojów czy porozumień religijnych. Dokument miał gwarantować zachowanie pokoju politycznego i nienaruszalność dotychczasowych relacji społecznych, czyli między innymi potwierdzać kompromisy wyznaniowe zawarte na sejmach z lat 1552–1565, które pozbawiły skuteczności wcześniejsze ustawodawstwo przeciwko herezji<sup>27</sup>. Wedle opinii panującej w historiografii, uchwalenie tych gwarancji zostało spowodowane wieściami o nocy św. Bartłomieja (23/24 VIII 1572), czyli rzezi hugenotów we Francji. Warto więc spojrzeć, jak propaganda i ówczesna publicystyka przedstawiała owe wydarzenia, aby poszukać odpowiedzi na pytanie, dlaczego gwarancje uzyskały taki kształt.

## Noc św. Bartłomieja a konfederacja

Wydarzenia „paryskiej jutrzni”, a także następujące po nich lokalne starcia w innych miastach Francji wywołały falę literatury polemicznej<sup>28</sup>. Jej autorami byli zarówno protestanci — oskarżający monarchę, a także

---

<sup>26</sup> „Si qui vero sunt, qui praetextu religionis hanc societatem et concordiam civilem odiis et contentionibus dissuere et lacerare sive clam sive publice praesumpserint et magistratui debitum honorem et obedientiam praestare [!] noluerint”, *Litterae Stephani regis ad consules civitatis Varsaviensis de haereticis exstirpandis*, Bydgoszcz 11 III 1577, w: *Początki panowania w Polsce Stefana Batorego 1575–1577 r. Listy, uniwersały, instrukcje*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1877, nr 51, s. 102–103.

<sup>27</sup> Omówienie tego ustawodawstwa w: M. Ptaszyński, *Reformacja w Polsce a dziedzictwo Erazma z Rotterdamu*, Warszawa 2018, s. 516–655.

<sup>28</sup> Ph. Benedict, *The St. Bartholomew's Massacre in the Provinces*, „The Historical Journal” 21, 1978, 205–225; M.P. Holt, *The French Wars of Religion, 1562–1629*, Cambridge 2005, s. 76–98; A. Jouanna, *La Saint-Barthélemy. Les mystères d'un crime d'État, 24 août 1572*, Paris 2007.

rozwijający teorię prawa do oporu piórami słynnych monarchomachów<sup>29</sup> — jak i katolicy, zrzucający winę za wydarzenia na hugenotów<sup>30</sup>. Noc paryska stała się momentem narodzin trzech fenomenów: tożsamości protestantów, zdradzonych i gotowych na męczeńską śmierć, nowej sakralizacji monarchii katolickiej, zagrożonej przez buntowniczych monarchomachów (jak François Hotman, Philippe Duplessis-Mornay czy Hubert Languet), a także świeckiej refleksji „polityków”, zniechęconych do waśni religijnych i próbujących za pomocą pojęcia „racji stanu” ustabilizować rozchwianą rzeczywistość.

Zarówno masakra, jak i jej echa publicystyczne sprawiły wówczas, że oczy całej protestanckiej Europy zwróciły się na polską elekcję w związku z osobą francuskiego kandydata posądzanego o udział w wydarzeniach<sup>31</sup>. Między Heidelbergiem, Genewą i Zurychem nieustannie wymieniano się plotkami na temat szans „francuskiego tyrana” na objęcie tronu Rzeczypospolitej<sup>32</sup>. Znalazło to odzwierciedlenie w literaturze polemicznej

<sup>29</sup> Klasyczne opracowanie protestanckiej publicystyki: R. Kingdon, *Myths about the St. Bartholomew's Day Massacres, 1572–1576*, Cambridge 1988. Zwięzłe omówienia rozwoju teorii oporu wobec władzy świeckiej w: Q. Skinner, *The Foundations of Modern Political Thought*, t. 2, Cambridge 1978, s. 302–337; P.-A. Mellet, *Les traités monarchomaques. Confusion des temps, résistance armée et monarchie parfaite (1560–1600)*, Genève 2007.

<sup>30</sup> J.R. Smither, *The St. Bartholomew's Day Massacre and Images of Kingship in France. 1572–1574*, „The Sixteenth Century Journal” 22, 1991, s. 27–46; S.M. Manetsch, *Theodore Beza and the Quest for Peace in France, 1572–1598*, Leiden 2000; G.P. Haake, *The Politics of Print during the French Wars of Religion. Literature and History in an Age of „Nothing Said Too Soon”*, Leiden 2021.

<sup>31</sup> „Dux Andius Tyrannus ille Gallicus qui Carnificione Parisiensis autor et adiutor fuit, in Regem Poloniae electus et designatus est”, N. Roding do R. Gualthera, Marburg 9 IX 1573, Zentralbibliothek, Zürich, sygn. A 50, k. 41r-v.

<sup>32</sup> Korespondencja dostępna jest dziś dzięki edycjom: *Correspondance de Théodore de Bèze*, t. 1–47, wyd. H. Aubert, H. Meylan, A. Dufour, Genève 1960–2017, tu: t. 14, Genève 1990 (dalej: *Correspondance*); *Der Briefwechsel der Schweizer mit den Polen*, wyd. Th. Wotschke, „Archiv für Reformationsgeschichte”, suppl. 8, Leipzig 1908 (dalej: *Briefwechsel*); baza danych obejmująca korespondencję Henryka Bullingera: <https://www.bullinger-digital.ch/> (dalej: Bullinger, # numer listu). Zob. wzmianki o elekcji: M. Lannois do T. Bezy, Heidelberg 4 IV 1573, *Correspondance*, nr 980, s. 64–72; M. Paxius do T. Bezy, Heidelberg 5 IV 1573, *Correspondance*, nr 981, s. 73–82; T. Beza do H. Bullingera, Genewa 30 IV 1573, *Correspondance*, nr 985, s. 94–99; H. Bullinger do T. Bezy, Zurych 10 V 1573, *Correspondance*, nr 990, s. 108–110; T. Beza do H. Bullingera, Genewa 10 V 1573, *Correspondance*, nr 991, s. 110–111; plotki o elekcji cara na króla, H. Bullinger do T. Bezy, Zurych 16 V 1573, *Correspondance*, nr 995, s. 121–122; plotki o wyborze dwóch królów, H. Bullinger do T. Bezy, Zurych 2 VI 1573, *Correspondance*, nr 999, s. 134–135; plotki o wyborze dwóch królów: cara i Habsburga, J. Simler do T. Bezy, Zurych 2 VI 1573, *Correspondance*, nr 1000, s. 136–138.

opisującej wydarzenia paryskie. Jak zauważył Robert Kingdon: „żaden inny kraj nie jest tak często wymieniany w literaturze wywołanej przez masakrę nocy św. Bartłomieja jak Polska”<sup>33</sup>.

Do Polski informacja o rzezi paryskiej dotarła w momencie, gdy odbywał się zjazd w Kaskach (24 X — 1 XI 1572)<sup>34</sup>. Francuski poseł Jean de Monluc donosił wówczas, że „gęste wiadomości o jutrzni S. Bartłomieja, z tylą przydatkami i szczegółami [sprawiły — M.P.], że w kilku godzinach imię Fracuzkie było u wszystkich w obrzydzeniu”<sup>35</sup>. Podobnie jak wielu francuskich dyplomatów przebywających na dworach europejskich, także w Polsce agent Paryża znalazł się w bardzo trudnej sytuacji. Monluc nie posiadał wiarygodnych informacji o paryskich wydarzeniach, a napływające wieści i szybko rodzące się plotki natychmiast stały się pożywką dla jego przeciwników<sup>36</sup>.

Oskarżenia o polityczny mord, religijną rzeź i złamanie porozumień pokojowych stały się zatem argumentem w starciu między zwolennikami najpoważniejszych pretendentów do tronu, Walezego i Habsburga. Jak wykazał Janusz Tazbir, wykorzystano wszystkie techniki — zarówno słowo mówione, rękopiśmienne korespondencję i pamflety, druki ulotne oraz ilustracje<sup>37</sup>. Monluc przyznawał, że propagowanie pamfletów przez agenta Habsburgów, Andrzeja Dudycza, zmusiło go do natychmiastowego podjęcia obrony korony francuskiej i pretendenta do tronu Rzeczypospolitej<sup>38</sup>. Namawiał także Karola IX, aby wydał lub

---

<sup>33</sup> „No foreign country is mentioned more often in the literature provoked by the St. Bartholomew's massacres than Poland”, R. Kingdon, op. cit., s. 88.

<sup>34</sup> W. Sobieski, *Polska a hugenoci po Nocy św. Bartłomieja*, Kraków 1910, s. 9–11; J. Tazbir, *Polskie echa Nocy św. Bartłomieja*, OIRP 20, 1975, s. 23–24.

<sup>35</sup> „Mais ceste faveur ne dura que vingt-quatre heures; car il survint incontinent quelqu'un qui apporta la nouvelle de la journée de la Saint-Barthelemy, enrichie de tant de mémoires et particularitez, qu'en peu d'heures la plupart détestoit [!] le nom des François”, *Mémoires de Jean Choisin, ou discours au vray de tout ce qui s'est fait et passé pour l'entière négociation de l'élection du roy de Pologne*, w: *Collection complète des Mémoires relatifs à l'histoire de France*, wyd. A. Petitot, t. 38, Paris 1823, s. 74; pol. tłum. w: *O elekcji Henryka Walezjusza na króla polskiego. Pamiętniki Jeana Choisina sekretarza Monluka biskupa Walencji i radcy tajnej rady królewskiej XVI w.*, wyd. W. Turski [pseud. A.K. Czartoryski], Wilno 1818, s. 89.

<sup>36</sup> O zabiegach Monluc na podstawie wspomnień dyplomaty: M. Serwański, *Henryk III Walezy w Polsce. Stosunki polsko-francuskie w latach 1566–1576*, Kraków 1976, s. 49–68; R. Kingdon, op. cit., s. 89–91.

<sup>37</sup> J. Tazbir, op. cit., s. 24–35.

<sup>38</sup> „Cela donna occasion audict sieur évesque d'y renvoyer encore des responses nouvelles, qu'il fit aux libelles diffamatoires qui peu de jours auparavant avoient esté publiez”, *Mémoires de Jean Choisin*, s. 91.

przynajmniej sfałszował edykt tolerancyjny oraz odstąpił od oblężenia La Rochelle, gdyż w obliczu ciągłego ucisku hugenotów nawet katolicy w Rzeczypospolitej mogą się wstrzymać z wyrażeniem otwartego poparcia dla Henryka<sup>39</sup>.

W styczniu 1573 r. do rąk Monluca dotarło wreszcie dziełko autorstwa Pierre'a Charpentiera, które we Francji dwór kolportował już jesienią 1572 r., a następnie rozesłał do innych krajów Europy<sup>40</sup>. Na początku stycznia utwór trafił w Zurychu do rąk Heinricha Bullingera, wzbudzając duże oburzenie, gdyż Charpentier w latach 1566–1570 wykładał w akademii genewskiej<sup>41</sup>. W Polsce agent Paryża natychmiast przesłał dziełko na trwającą właśnie konwokację, gdzie układano konfederację<sup>42</sup>.

Autor pisma przedstawił się w nim jako protestant, który opowiada się za pokojowym rozwiązaniem konfliktu i porozumieniem z katolikami. Przeciwnikami kompromisu, którego zawsze bronili monarchowie francuscy, mieli być jednak radykalni protestanci, zwolennicy Sprawy („la Cause”), dążący do destabilizacji państwa, a pod pozorem walki o wolność sumienia przygotowujący rebelię<sup>43</sup>. Hasło wolności stało się dla nich pretekstem do posłużenia się przemocą, do czego podzegli radykalni kaznodzieje<sup>44</sup>. Wzniesiona nienawiść nie tylko była wymierzona w tradycję pokojowego współżycia wyznań chrześcijańskich, lecz także podważała panujący ład społeczny<sup>45</sup>. W akcie samoobrony monarcha był zmuszony wyrwać broń z ręki buntowników. Charpentier, a za nim Monluc sięgnęli zatem po klasyczną antyprotestancką argumentację, ukazując zwolenników reformacji (a następnie protestantów) jako radykalnych rewolucjonistów, dążących do przewrotu społecznego. Zarazem jednak obaj czynili nieustannie rozróżnienie między lojalnymi protestantami a buntowniczymi radykałami, których celem było wzniesienie społecznych niepokojów.

---

<sup>39</sup> J. Monluc do króla, Konin 22 I 1573, w: E.H.V. Noailles, *Henri de Valois et la Pologne en 1572*, t. 3: *Documents et pièces justificatives*, Paris 1867, s. 218–222.

<sup>40</sup> *Lettre de Pierre Charpentier juris-consulte, adressée à François Portes candiois, par laquelle il montre que les persecutions des Eglises de France sont aduenues, non par la faute de ceux qui faisoient profession de la religion, mais de ceux qui nourrissoient les factions & conspirations, qu'on appelle la cavse* [1572]; przedmowa jest datowana w Strasburgu 15 września 1572 r., G.P. Haake, op. cit., s. 293; R. Kingdon, op. cit., s. 113.

<sup>41</sup> S.M. Manetsch, op. cit., s. 46.

<sup>42</sup> J. Monluc do króla, Konin 22 I 1573, w: E.H.V. Noailles, op. cit., t. 3, s. 218–222; M. Serwański, op. cit., s. 71.

<sup>43</sup> *Lettre de Pierre Charpentier*, k. 3v.

<sup>44</sup> „Les Ministres n'oubloient rien à faire pour exciter les gens à sedition, et rompre la paix publique”, ibidem, k. 13v.

<sup>45</sup> „Disant publiquement qu'il faul oster la mere et les petitiz”, ibidem, k. 15v.

Niemal równocześnie z utworem Charpentiera Monluc otrzymał dzieło Guy du Faura de Pibraca<sup>46</sup>. Utwór miał formę epistoły, którą 1 listopada 1572 r. naoczny świadek wydarzeń sporządził dla Polaka, Stanisłausa Elvidiusa. Imię polskiego odbiorcy było oczywiście zmyślane, a autor także zachował anonimowość (*quidam*), ale nie ulegało wątpliwości, że był katolikiem zbliżonym do dworu królewskiego. Dzieło rozpoczynają wyjaśnienia, że autor musi zabrać głos, aby sprzeciwić się plotkom rozsiewanym w Rzeszy przez nieuków („ab imperitis et levibus, ne quid gravius dicam, hominibus decepti”): łagodny i sprawiedliwy król Francji z pewnością nie ponosi odpowiedzialności za zajścia nocy św. Bartłomieja, których głównym motorem była „lekkomyślność oraz nienawiść motłochu”<sup>47</sup>. Chcąc odeprzeć zarzuty, jakoby chodziło o bunt poddanych, autor prezentuje Francuzów jako nację wyjątkowo wierną królowi i monarchii. Bezpośrednią przyczyną zajść miał być nieudany zamach na admirała Gasparda de Coligny. Król rozkazał wprowadzić natychmiast pojmać sprawców, ale to nie usmierzyło gniewu admirała i jego otoczenia, obwiniających króla i Gwizjuszy o zajście. Trzech świadków doniosło wówczas królowi o zemście planowanej przez Coligny’ego na zamachowcach. Mimo że król nie wierzył w te plotki, zwołał radę królewską, której uczestnicy zapewnili monarchę o wiarygodności doniesień i konieczności podjęcia natychmiastowych działań: „Age Rex, serva te, serva tuos, serva nos omnes, serva patriam”<sup>48</sup>. Pod naciskiem rady król niechętnie podjął decyzję o aresztowaniu członków hugenockiego sprzysiężenia<sup>49</sup>. Zatrzymanie i stracenie kilku członków spisku dało jednak motłochowi pretekst do wszczęcia rozruchów, „taka jest bowiem natura tłumu, który albo beczynnienie drzemie, albo beżmiernie i okrutnie szaleje, nie panując nad sobą”<sup>50</sup>. W oczach autora dzieła król, królowa i księżę Henryk Walezy zawsze zachowywali się łagodnie i życzliwie, okazując sympatię wszystkim poddanym, w tym także protestantom<sup>51</sup>. Do wybuchu przemocy doszło ze względu na nienawiść żywioną przez Coligny’ego, który — jak

<sup>46</sup> *Ornatissimi cuiusdam viri de rebus gallicis ad Stanislaum Elvidium epistola*, Lutetiae 1573.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 4–5.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>49</sup> „Nemo id gravius tulit, quam Rex ipse”, *ibidem*, s. 20.

<sup>50</sup> „Sed haec est, Eluidi, quemadmodum initio epistolae posui, multitudinis natura, ut aut ociosa placide quiescat, aut impotenter tumultuata, crudeliter saeviat, modum nunquam teneat. Ac quidem, nunquam desunt inter cives ubicumque terrarum, odia, invidiae, iurgia, lites, quibus etiam omnibus, ex postremo civili bello, Galliae nostrae redundabant: vix enim unquam est, ut victores victosque, tam cito solida fides coalescat”, *ibidem*, s. 20–21.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 33.

ujął to Kingdon — został ukazany w dziele jako „anty-męczennik”: planował zamach na króla i przysporzył udręki ludowi Francji, a zwłaszcza protestantom, którzy dotąd wiedli spokojne i pokojowe życie<sup>52</sup>. Coligny przeistoczył bowiem wspólnotę religijną w polityczną faksję, którą wysłał do walki przeciw królowi i katolikom, co rozpoczęło nie tylko spory na temat słusznego kultu, ale także falę przemocy<sup>53</sup>. „Śmierć żadnego człowieka nie przyniosła [nikomu] tyle dobra, ile jego [odejście] tym, którzy go opłakiwali, a za jego życia nie mogli nie tylko beztrzesko wypocząć, lecz nawet bez strachu oddychać”<sup>54</sup>.

Niezadowolony z tych utworów Monluc przygotował kilka własnych apologii. W sporządzonym po łacinie *Prawdziwym i krótkim opisie tumultu* agent zawarł najważniejsze elementy opowieści Pibraca, ujmując ją zwięźlej, a zarazem rozszerzając nieco jej zakres<sup>55</sup>. Korzeni zająć szukał Monluc w wydarzeniach francuskiej wojny domowej, której genezą była rywalizacja arystokratycznych rodów o sprawowanie opieki nad następcą tronu, a także o najwyższe godności w państwie. Bezpośrednią przyczyną zająć paryskich była nienawiść między rodem Gwizjusów a admirałem de Coligny, którzy ścierali się ze sobą od przyjazdu admirała do Paryża. Po próbie zamachu na admirała król zlecił przeprowadzenie śledztwa i pojmanie sprawcy. Admirała uspokoiły te działania króla, ale jego faksja postawiła dalsze żądania, domagając się aresztowania Gwizjusy i w tajemnicy przygotowując na nich zamach. Gdy królowi doniesiono o spisku, wezwał on księcia Henryka na naradę. Jednak odważny książę zlekceważył sprzysiężenie<sup>56</sup>. Mimo to król rozkazał pojmać spiskowców, co dało początek walkom, w których zginęło 30 osób — „jak donosi Beza w liście do mieszkańców Norymbergi”<sup>57</sup>. Starcia stały się sygnałem dla tłumów, które dokonały rzezi, a w jej wyniku zginęło ponad 500 osób, w tym admirał oraz członkowie rodu Gwizjusy.

Elementy tej wizji zawarł Monluc także w innych pismach i wystąpieniach, bardzo sprawnie dopasowując styl i sposób argumentacji do swoich odbiorców. W *Vera et brevis descriptio* umieścił wydarzenia paryskie na szerokim tle wojen religijnych we Francji, co pozwalało zrozumieć kontekst nawet osobom gorzej zorientowanym w aktualnej

<sup>52</sup> R. Kingdon, op. cit., s. 91.

<sup>53</sup> *Ornatissimi cuiusdam viri [...] epistola*, s. 44.

<sup>54</sup> „Nemo hominis morte tantum boni consecutus est, quantum illi ipsi, qui eum amanter luxerunt: qui eo vivo non modo sine cura quiescere, sed ne spirare quidem sine metu poterant”, ibidem, s. 44.

<sup>55</sup> *Vera et brevis descriptio tumultus postremi Gallici Lutetiani*, Cracoviae 1573.

<sup>56</sup> „Omnem eam conpirationem contempsit; ac pro nihilo duxit”, ibidem, k. B3r.

<sup>57</sup> „Ut et Beza ad Normbergenses scribit”, ibidem.

sytuacji politycznej. Dzieło nie tylko oczyszczało z zarzutów króla i jego rodzinę, którzy — w świetle wywodów — wyłącznie zabiegali o pokój, ale także zdjęło z Henryka wszelką odpowiedzialność za tragiczny przebieg wydarzeń. Na koniec wreszcie przywołanie autorytetu Teodora Bezy mogło stanowić gwarancję wiarygodności przekazu dla protestantów.

Swej kreatywności dowiódł Monluc także przy wyborze innych środków oddziaływania, sprowadzając na przykład do Polski dwa portrety Henryka, aby udowodnić, że człowiek o tak łagodnej twarzy nie może być tyranem ani mordercą<sup>58</sup>. Do urody Henryka dyplomata nawiązywał wielokrotnie w swoich pamfletach i wystąpieniach<sup>59</sup>. W słynnej *Rozmowie kruszwickiej* Jana Dymitra Solikowskiego, pisanej pod dyktando Monluc'a i datowanej na luty 1573 r., padały słowa: „książę Henrych Andegawęńskie [!] i twarzą samą pokazuje, że tam i krople krwi tyrańskiej nie masz, jedno łaskawość, dobrotliwość, mądrość, dzielność, serce wielkie do rycerskiego dzieła”<sup>60</sup>. Warto dodać, że słowa wypowiada Gość, który przedstawia się jako ewangelik, objaśniając swemu rozmówcy (Piastowi) meandry ustroju Rzeczypospolitej oraz aktualnej sytuacji politycznej. Odnosząc się do plotek o nocy św. Bartłomieja, której był naocznym świadkiem, Gość — niemal parafrazując *Vera et brevis descriptio* — wyjaśnia, że przyczyną zajść był zamach na admirała de Coligny dokonany przez skłócony z nim ród Gwizjuszy. Chcąc zachować spokój w mieście, król nakazał wówczas uwięzić sprawców, a „Admirała błagał, by o pomście nie myślił”. Pałający żądzą zemsty stronnicy admirała postanowili jednak w nocy uderzyć na zamek i wymierzyć sprawiedliwość na własną rękę, co z kolei zmusiło króla do wydania rozkazu pojmania spiskowców. Prewencyjne uderzenie doprowadziło do potyczek, w wyniku których 30 osób poległo w bezpośrednim starciu, następnie setki osób poniosły śmierć w rozruchach paryskich, a kilka tysięcy — „w drugich mieściech”. Król nie ponosił oczywiście żadnej odpowiedzialności za te wypadki: „głupia to rzecz rozumieć, aby król chciał mieć zamieszania, w których i sam bezpieczeń nie jest”<sup>61</sup>. Pamflety zaś, które trafiały do Polski, były po prostu obcą propagandą: „Nie dzierżę o tym, aby Polak pisał, a zwłaszcza rzeczy tak niepewne z krzywdą zacnych a wielkich monarchów, bo naród polski, miłując cnotę i sławę swą, nigdy się ani językiem ani piórem

<sup>58</sup> „Deux portraits qu'il avoit dudict sieur à present roy, pour faire cognoistre qu'il n'avoit la face cruelle ny truculente”, *Mémoires de Jean Choisy*, s. 83.

<sup>59</sup> J. Tazbir, op. cit., s. 34.

<sup>60</sup> [J.D. Solikowski], *Rozmowa kruszwicka*, w: *Pisma polityczne z czasów pierwszego bezkrólewia*, wyd. J. Czubek, Kraków 1906, nr 39, s. 466–490, tu: 488.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 487.

wszetecznym na sławę niczyję puszczać nie zwykł [– –]; ale to podobno cudzoziemcy czynią, chcąc nas między sobą ohydzić”<sup>62</sup>.

Wzmianka o obcych pamfletach odnosiła się zapewne nie tylko do druków importowanych do Rzeczypospolitej z Rzeszy i Szwajcarii, lecz również do aktywności Andrzeja Dudycza w Polsce, a być może także do polemik ogłoszonych już w języku polskim. Dyplomata Habsburgów, wspierający oficjalnych posłów i będący częścią dużej siatki agentów, kierując się instrukcjami cesarza Maksymiliana, większą wagę przykładał jednak do kontaktów z najważniejszymi senatorami niż do wpływania na szerokie rzesze szlachty<sup>63</sup>. Być może z tego względu drukowana i rękopiśmienna propaganda zajmowała podrzędne miejsce wśród stosowanych przez niego metod perswazji, ustępując miejsca innym środkom. W niezliczonych listach – także po przegranej elekcji, a następnie po ucieczce Henryka – Dudycz powtarzał, że do przeprowadzenia udanej kampanii potrzeba trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy<sup>64</sup>.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 486.

<sup>63</sup> A. Bues, *Stosunki Habsburgów z Polską i ich starania o polski tron w latach 1572–1573*, KH 102, 1995, 2, s. 9; eadem, *Die habsburgische Kandidatur für den polnischen Thron während des 1. Interregnums in Polen 1572/1573*, Wien 1983; Ch. Augustynowicz, *Die Kandidaten und Interessen des Hauses Habsburg in Polen-Litauen während des zweiten Interregnums 1574–1576*, Wien 2001, s. 5–6.

<sup>64</sup> A. Dudithius, *Epistulae*, wyd. L. Szczucki, T. Szepessy, t. 1–7, Budapest 1995–2017 (dalej: *Epistulae*): „Sed repetendum est saepe sine pecunia nihil nos effecturos esse, nam omnes sunt exhausti publice et privatim, neque quisquam propriis sumptibus militabit, et promissis nemo iam fidit”, A. Dudycz do Maksymiliana, Kraków 30 VI 1574, t. 3, nr 434, s. 173–179; „nam hic regnum pecunia et obtinetur et conservatur [– –], hic maiestas vestra sacratissima sine pecunia nihil prorus efficit”, A. Dudycz do Maksymiliana, Kraków 7–8 VII 1574, t. 3, nr 435, s. 179–187; „hi autem non alio pacto quam pecunia et aliis conditionibus allici et retineri solent. Verum de his satis multa superioribus litteris scripsi, ut nihil necesse sit ea nunc repetere [– –] pugnare pecunia”, A. Dudycz do Maksymiliana, Kraków 19 VII 1574, t. 3, nr 441, s. 197–202; „nimirum et celeritate et pecunia imprimis opus esse, sine qua nihil fit memorabile”, A. Dudycz do Maksymiliana, Kraków 26 VII 1574, t. 3, nr 446, s. 206–208; „pecunia imprimis in tempore colligenda”, A. Dudycz do Maksymiliana, Kraków 1 X 1574, t. 3, nr 479, s. 275–280; „Pecunia imprimis opus esse ad presandum per homines primarios tum ex senatu tum ex nobilitate”, A. Dudycz do Maksymiliana, Kraków 14 XI 1574, t. 3, nr 498, s. 314–321; „Hoc hamo inescandi et capiendi ac retinendi sunt homines. Qui pecuniam a nobis accipient, non ita facile mutare sententiam aut a nobis deficere audebunt [– –]. Iam habemus aliquos homines quod ad diversos dimittamus, modo iam pecunia in promptu sit”, A. Dudycz do Maksymiliana, Kraków 7 I 1575, t. 4, nr 515, s. 33–35; „Praeterea opus est ut pecuniae quoque non pauca summa instructae sint dominationes vestrae”, A. Dudycz do M. Gestermanna, Stężyca 14 V 1575, t. 4, nr 604, s. 233–236; „Dubio vehementer, immo certo scio, nisi provideatur, ob defectum pecuniae magnum nostram causam detrimentum capturam esse”, A. Dudycz do Maksymiliana, Kraków 18 X 1575, t. 4, nr 683, s. 408–410; „Omnem causae nostrae victoriam potissimum in re pecuniaria sitam esse clamabamus omnes



Mimo odmiennosci strategii dyplomaci Habsburgów — wedle słów Monluca — także śledzili uważnie napływające do Rzeczypospolitej wieści o nocy św. Bartłomieja, starając się nadać im większy rezgłos. W kwietniu 1573 r., czyli już po konwokacji warszawskiej, gdzie przygotowano konfederację, Dudycz przesyłał oficjalnym legatom, Wilhelmowi z Rożemberku i Vratislavowi baronowi z Pernštejnu, druki z Rzeszy poświęcone rzezi paryskiej, które dotarły do jego rąk w Krakowie. Obiecał wówczas także natychmiast przekazać posłom dzieła, które zostaną wydane w Polsce<sup>65</sup>.

Przebieg elekcji dowiódł, że z tej wymiany ciosów zwycięsko wyszedł dyplomata francuski. Wspominał on później, że jego aktywność spotkała się z poparciem zarówno protestantów, jak i katolików, a zwłaszcza duchownych katolickich: biskupów krakowskiego Franciszka Krasinśkiego i kujawskiego Stanisława Karnkowskiego<sup>66</sup>. Sympatie hierarchów katolickich nie powinny dziwić, choć Monluc wielokrotnie demonstrował dystans wobec katolicyzmu, nie zachowując postów, unikając kontaktów z legatem i nuncjuszem, a także utrzymując bliskie związki z protestantami<sup>67</sup>. Z pewnością polscy hierarchowie kościelni mogli przypuszczać, że wieści o nocy św. Bartłomieja sprawią, iż kuria rzymska opowie się bardziej zdecydowanie po stronie kandydata francuskiego. Istotnie, jak wykazały Almut Bues i Dorota Gregorowicz, od lata 1572 r. Rzym coraz wyraźniej porzucał stanowisko prohabsburskie na rzecz profrancuskiego<sup>68</sup>. Z tego punktu widzenia można nawet powiedzieć, że rzeź hugenotów — oznaczająca zerwanie polityki porozumienia, będącej także pewną formą legalizacji protestantyzmu — otworzyła Henrykowi drogę do polskiej korony, gdyż zagwarantowała mu poparcie kurii. Ostatecznie to agent katolickich Habsburgów, Dudycz (który wówczas już należał do sympatyków antytyrnytryzmu), propagował protestanckie utwory

---

[–]. Nulla est tanta eloquentia aut gratia aut benevolentia, quam non superet dominatrix et animorum ac favoris invicta conciliatrix pecunia”, A. Dudycz do Maksymiliana, Warszawa 7–8 XI 1575, t. 4, nr 695, s. 432–440; Ch. Augustynowicz, op. cit., s. 100–118.

<sup>65</sup> „Magna diligentia investigo si quae scripta Gallorum edita sunt, quae si erunt, statim ad dominationes vestras illustrissimas mittam. Ex Germania libellus hic, quem adiunxi, de Gallicis furoribus mihi allatus est”, A. Dudycz do Wilhelma z Rożemberku i Vratislava z Pernštejnu, Kraków 22 IV 1573, *Epistulae*, t. 2, nr 288, s. 396–398.

<sup>66</sup> *Mémoires de Jean Choisiin*, s. 131, 152, 154.

<sup>67</sup> *Świętosława Orzelskiego bezkrólewia ksiąg ośmioro 1572–1576*, wyd. E. Kuntze, Kraków 1917, s. 21; polskie tłum.: *Bezkrólewia ksiąg ośmioro czyli Dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do r. 1576, skreślone przez Świętosława z Borzejowic Orzelskiego*, tłum. W. Spasowicz, Petersburg 1856, s. 24.

<sup>68</sup> A. Bues, *Polityka papieska wobec pierwszego bezkrólewia w Polsce*, OIRP 41, 1997, s. 133–135; D. Gregorowicz, *Tiara w grze o koronę. Stolica Apostolska wobec wolnych elekcji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w drugiej połowie XVI wieku*, Kraków 2019, s. 422–424.

na temat nocy św. Bartłomieja. Wobec tej zmiany frontów nie powinno więc dziwić, że cesarz Maksymilian odmówił udzielenia audiencji Giovanniemu Commendonemu, gdy legat wracał do Rzymu w październiku 1573 r. Dudycz, zawsze skory do udzielania rad w makiawelicznym duchu, pisał wówczas do cesarza: „Wolałbym, aby Wasza Najświętsza Dostojność nie okazywała tak otwarcie swojego bólu i gniewu na tych, którzy [podczas elekcji] byli jawnie lub skrycie po przeciwnej stronie”<sup>69</sup>. Wbrew opinii Gregorowicz, twierdzącej, że „źródła nie dostarczają nam dowodów dla jakichkolwiek działań legata podjętych przeciwko któremuś z kandydatów”<sup>70</sup> — cesarz Maksymilian i Dudycz byli pewni, że legat nie wywiązał się ze swoich zobowiązań wobec cesarstwa.

### Perspektywa protestantów

W przytoczonym powyżej sformułowaniu Monluca o przychylnym przyjęciu jego aktywności publicystycznej na uwagę zasługuje także wzmianka o sympatii protestantów, którzy przecież najsilniej musieli być dotknięci wieściami o paryskiej jutrzni. Jan Łasicki, jeden z duchowych przywódców małopolskich ewangelików, był — wedle własnych słów — naocznym świadkiem paryskich wydarzeń, a ratunek zawdzięczał papierowemu krzyżowi przyczepionemu do czapki<sup>71</sup>. Także Krzysztof Trecy przebywał wówczas poza granicami Rzeczypospolitej, ale wracał do Polski w związku z elekcją. W grudniu 1572 r. pisał z Krakowa do Zurychu, że smutek związany z wyjazdem ze Szwajcarii pogłębiły wieści o „rzezi”, która wówczas wybiła Francuzów.

Mój smutek jest tym głębszy — dodawał Tercy w liście — że większość tak naszych [ewangelickich — M.P.], jak i papieskich magnatów skłania się do wyboru jego [Henryka — M.P.] na króla; [tego,] który tak okrutnie zabił wielu niewinnych mężów. Król Francji, dowiedziawszy się o śmierci naszego króla [Zygmunta Augusta — M.P.], wysłał do nas posła [Jeana Monluca — M.P.], który ubiega się o koronę w imieniu królewskiego brata, Henryka, oraz prosi

<sup>69</sup> „Nollem majestatem vestram sacratissimam tam aperte detegere dolorem et iram suam contra eos, qui adversae factionis fuerunt sive aperte sive clam”, A. Dudycz do Maksymiliana II, Kraków 7 X 1573, *Epistulae*, t. 2, nr 335, s. 497–500.

<sup>70</sup> D. Gregorowicz, op. cit., s. 184.

<sup>71</sup> „Tum vero crux papyracea, pileo ut papistae faciebant annexa, mihi profuit. Alioqui iam non vixissem”, J. Łasicki, *Pro Volano*, w: *Andreae Volani Libri quinque. Contra Scargae Iesuitae Vlnensis septem, missae, sacrificique eius columnas: et Librum 12 artium Zuinglio-caluinistarum*, Vilnae 1584, s. 52; H. Barycz, *Jan Łasicki. Studium z dziejów polskiej kultury naukowej XVI wieku*, Kraków 1973, s. 90–92.

o rękę siostrę zmarłego króla. Duża część naszych magnatów uważała, że powinien być obrany królem, zwiedziona nie wiem jakimi cnotami kandydata. Zostali przez nas odwiedzeni od tej idei opowieściami o jego wielkim tyraństwie, okrucieństwie i wielkiej rzezi. Jednak nie wystarcza im nasza prosta opowieść i żądają więcej dowodów jego okrucieństwa”<sup>72</sup>.

Jak donosił Trecey Helwetom w grudniu 1572 r., Monluc o wywołanie masakry obwiniał hugenotów, którzy mieli spiskować przeciwko królowi<sup>73</sup>. W lutym 1573 r. do listu do Bullingera Trecey załączył nawet wybrane publikacje Monluca, zapewne dotyczące także nocy św. Bartłomieja<sup>74</sup>. Do Konina, gdzie francuski agent wówczas rezydował, przybywali przywódcy protestanci: Piotr Zborowski z sekretarzem Konradem Krupką-Przeclawskim, Jan Zborowski czy Hieronim Bużeński<sup>75</sup>. Rozmowy przebiegały nieraz w burzliwej atmosferze (szczególnie wymiana zdań z Bużeńskim czy Zborowskim), ale w świetle słów Trecego zapewne odnosiły skutek. Nawet reprezentujący Habsburgów Dudycz donosił o sympatii szlachty i magnatów dla Henryka<sup>76</sup>.

Dla małopolskich kalwinistów szwajcarskie miasta były naturalnym źródłem wiedzy na temat francuskich wojen religijnych. Jednak wobec

---

<sup>72</sup> „Quam tristis fuerit mihi a vobis discessus ob eam, quae in fideles per Galliam grassata est, lanienam, testes sunt, quae nondum cessant lacrimae eoque magis exacerbatum reddit dolorem, quod magnatum tam nostrae quam papisticae ecclesiae maior pars suffragiis ad eum pro rege eligendum inclinant, qui tot insontes heroes crudelissime trucidavit. Rex enim Galliae cognita regis nostri morte legatum suum ad nostros misit, qui nomine fratris eius Henrici regnum competeret posceretque in matrimonium regis nostri defuncti sororem. Magna igitur optimatum nostrorum pars nescio qua virtutum ipsius opinione adducta cum regia dignitate decorandum cesuerunt, sed a nobis de immanitate illa tyrannica et ingenti strage in pios insontes crudeliter et fraudulenter patrata persuasi et conscientia retracti se a proposito paulum abduci passi sunt, ita tamen ut non satis contenti nostra simplici narratione pluribus velint de crudelitate illa insigni persuaderi et certiores fieri”, K. Trecey do pastorów Zurychu, Kraków 5 XII 1572, *Briefwechsel*, nr 453a, s. 352–353.

<sup>73</sup> *Ibidem*.

<sup>74</sup> „De statu regni Poloniae scripsi ad d. Simlerum copiose et de omnibus rebus, quae apud nos aguntur, quas literas communes vobis esse volo, his adiunxi scripta quaedam, quae orator Gallicus pro Andio laborans, ut illum regem nostrum faceret, per Poloniam sparsit”, Bullinger, nr 9191.

<sup>75</sup> M. Serwański, *op. cit.*, s. 51–54.

<sup>76</sup> „Neque enim satis ad delibarandum spatii relinquebatur, cum Galli amore quodam plane insano plerique omnes flagrarent”, A. Dudycz do J. Crato, Kraków 25 III 1573, *Epistulae*, t. 2, nr 286, s. 392–394; „Quidam, qui antehac magnum nostrorum partium studium prae se ferebat, in haec verba scribit: «Gallus nobis natus, nobis datur. Ernestum nolumus regnare super nos»”, A. Dudycz do J. Crato, Kraków 29 III 1573, *ibidem*, nr 298, s. 399.

napływających próśb o informacje duchowni z Zurychu zajęli zdystansowane stanowisko, pisząc, że słabo znają sytuację we Francji i w Polsce, choć oczywiście słyszeli o paryskiej rzezi. Decyzję w sprawie elekcji pozostawiali natomiast sumieniu małopolskich ewangelików, licząc, że przyczyni się ona do przywrócenia pokoju także we Francji<sup>77</sup>. W sprawie elekcji znacznie silniej zaangażowała się Genewa, a zwłaszcza Teodor Beza. Nie powinno to dziwić, gdyż wielu hugenotów (na czele z François Hotmanem, jednym z najgłośniejszych krytyków francuskiej monarchii) po nocy św. Bartłomieja znalazło schronienie właśnie w Genewie. W ciągu pierwszych dwóch tygodni przybyło tam podobno 400–500 uchodźców, a do zimy liczba ta wzrosła do kilku tysięcy<sup>78</sup>. Krążyły także pogłoski, że Beza może stać się celem ataku skrytobójczego lub że katolicy zaatakują Genewę. Na początku 1573 r. Beza i Hotman przygotowali pierwsze polemiki oskarżające francuskiego monarchę o udział w masakrze. Jedną z nich była *Responsio ad orationem habitam nuper in concilio Helvetiorum*, rzekomo autorstwa Wolfganga Prisbacha z Krakowa<sup>79</sup>. Dopiero w marcu, a więc kilka miesięcy po otrzymaniu listu Trecego, genewski teolog polecił wysłać do Polski przekład dzieła Hotmana *De furoribus Gallicis*, które protestanci kolportowali w całej Europie<sup>80</sup>. Do Polski dotarło też zapewne inne słynne dzieło Hotmana: *Franco-Gallia*. Już po elekcji protestant Mikołaj Mielecki wyznawał Andrzejowi Dudyczowi: „Zabawiłem się teraz nie-mały mi trudnościami, tak iż ledwo w nocy to ku Waszej Miłości piszę, k temu czytałem tym czasem Francisci Hotmani *Francogalliam*”<sup>81</sup>.

<sup>77</sup> „Quid autem boni sperandum sit ab eo, qui bellum adeo cupide gerit contra ecclesiam, et quae fides pactis tribuenda sit in tanta superiorum temporum perfidia, vobis coniciendum relinquimus. Nihil quidem nobis gratius accidere posset, quam si per vos ecclesiis et universo regno Galliae, quod nunc turbatissimum est, aliqua pacis via parari posset”, pastorzy Zurychu do Polaków, Zurych 2 V 1573, *Briefwechsel*, nr 459, s. 357–358.

<sup>78</sup> S.M. Manetsch, op. cit., s. 32–34.

<sup>79</sup> W Prisbach, *Responsio Ad orationem habitam nuper in concilio helvetiorum, pro defensione caedum & atrociorum, quae in Gallia commissa sunt: editam & promulgatam Germanice*, Rupellae 1573; S.M. Manetsch, op. cit., s. 57–60.

<sup>80</sup> „Sed te vehementer rogo, ut cum amicis communicatam, cures fideliter et eleganter in vestrum idioma transferendam et cum Thretio nostro statim communicandam, ut a Polonis quoque legatur”, T. Beza do Ch. Hardsheima, Genewa 10 III 1573, *Correspondance*, t. 14, nr 974, s. 37–39; „Conjunxi literis historiam Edinburgi impressam *De furoribus Gallicis*”, H. Bullinger do T. Bezy, Zurych 13 III 1573, *Correspondance*, t. 14, nr 976, s. 53–55; wzmianka o tym, że książeczka Hotmana została przekazana Firlejowi, K. Trecy do J. Simlera, Kraków 21 VI 1573, *Briefwechsel*, nr 460, s. 358–362. O rozprawie Hotmana R. Kingdon, op. cit., passim.

<sup>81</sup> M. Mielecki do A. Dudycza, Mielec 7 XII 1573, *Epistulae*, t. 2, nr 366, s. 589–593; I. Bouvignies, *La Francogallia de François Hotman (1524-1590) et l'historiographie française*, „Bulletin de la Société de l'histoire du protestantisme français” 152, 2006, s. 199–219.

27 kwietnia rada Genewy obradowała z ministrami na temat sytuacji w Polsce<sup>82</sup>. Po pewnych wahaniach, które już wcześniej skłaniały to gremium do nałożenia ograniczeń na publicystyczną aktywność Bezy, postanowiono wysłać poselstwo do Polski. Liczono bowiem, że interwencja podczas elekcji pozwoli wywalczyć pewne koncesje na rzecz hugenotów. Informacja o wyborze na tron Henryka dotarła do Genewy na początku czerwca 1573 r. wraz z plotką o jego śmierci, co Beza skomentował uwagą, że nie wiadomo czy cieszyć się, czy smucić<sup>83</sup>. W połowie czerwca wiadomość o elekcji Francuza była już jednak pewna. Z Rzeszy dochodziły wówczas wieści, że protestancy władcy nie przepuszczą polskiego poselstwa do Francji ani francuskiego elekta do Polski<sup>84</sup>. Nie kryjąc rozczarowania, Bullinger donosił wówczas Bezie, że Polacy postawili Henrykowi liczne warunki finansowe: jeżeli ich nie spełni, straci tron polski; jeżeli je spełni, złupi Francję i ściągnie na siebie nieszczęście<sup>85</sup>. Co istotne, w korespondencji szwajcarskich teologów w 1573 r. konfederacja nie zajmowała niemal żadnego miejsca – stanowiła część warunków elekcji, postawionych tyranowi z Francji.

Wybór Henryka sprawił, że to protestanci w Rzeczypospolitej stanęli przed wyzwaniem, jak wyjaśnić Europie Zachodniej decyzje, które zapadły podczas elekcji. W oficjalnym poselstwie do Helwetów, sygnowanym przez Pawła Gilowskiego, Andrzeja Prażmowskiego i Krzysztofa Trecego donoszono, że wynik sejmku zaskoczył wszystkich<sup>86</sup>. Oczarowani syrenim śpiewem francuskiego posła wyborcy pozostali głusi na napomnienia protestantów<sup>87</sup>. Trecy donosił wówczas do Szwajcarii, że wybór Henryka również w Rzeczypospolitej wiele osób napełnił obawami, dlatego właśnie przygotowano konfederację, listę warunków oraz formułę przysięgi królewskiej, które mają zabezpieczyć Polskę przez losem Francji<sup>88</sup>.

<sup>82</sup> S.M. Manetsch, op. cit.

<sup>83</sup> „Imo, quod magis mireris, si multorum literis undiquaque ex Gallia subinde scriptis credendum est, jampridem mortuus est ille ipse de quo eligendo in Polonia disceptatur. Sic vides causam nullam esse cur facile vel exhilaremur, vel perturbemur ad istos scriptitatorum rumusculos”, T. Beza do H. Bullingera, Genewa 2 VI 1573, *Correspondance*, t. 14, nr 998, s. 130–133.

<sup>84</sup> *Uchańsciana*, t. 2, nr 141, s. 280–283.

<sup>85</sup> H. Bullinger do T. Bezy, Zurych 17 VI 1573, *Correspondance*, t. 14, nr 1004, s. 149–151.

<sup>86</sup> Małopole do zurykszan, Kraków 21 VI 1573, *Briefwechsel*, nr 461, s. 362–366.

<sup>87</sup> *Ibidem*.

<sup>88</sup> „Quapropter ne tetri hic furores aliquando grassarentur, qui et alibi ob variam religionem, sancita est omnium ordinum fere assensu perpetua pax eo nomine, quae vulgo confederatio appellata est et sic scripta est, ut facile a nostris violari vel minimum possit. Capita deinde alia tam ad nostras leges et immunitates stabiliendas edita quam etiam ad calamitates Gallicas sedandas etc, denique ultimo velut firmissimum

Konfederacja warszawska stała się więc gwarancją i legitymacją polskich protestantów w ewangelickiej Europie, gdzie w wyborze „francuskiego tyrana” dostrzeżono wyrok boskiej opatrności. Beza pisał wówczas: „Oby Bóg pobłogosławił tę decyzję i pozwolił nam zrozumieć, że postanowienia tej elekcji, które są sprzeczne nie tylko z wolą nas wszystkich, lecz także ze zdrowym rozsądkiem, miały miejsce dzięki szczególnej i ukrytej opatrności Boga”<sup>89</sup>.

Echa tej wymiany korespondencji między Polakami a szwajcarskimi teologami można dosłyszeć w dedykacji jednego z najgłośniejszych traktatów monarchomachów, *Le réveille-matin des François*<sup>90</sup>. Dzieło ukazało się anonimowo, a jego autorzy — Nicolas Bernaud, Lambert Daneau lub sam Beza — posłużyli się pseudonimem Euzebiusza Filadelfa z miasta wolności (Eusebe Philadelph de Eleuthéroville). W obszernym wstępie autor zwrócił się bezpośrednio do Polaków, wyrażając wdzięczność z powodu elekcji Walezego<sup>91</sup>. Pozornie kontekst wydarzeń nie skłaniał do optymizmu: Polacy omotani kłamstwami Monluca wybrali na króla tyrana, współodpowiedzialnego za francuską masakrę oraz morderstwo admirała de Coligny<sup>92</sup>. Wdzięczność Francuzów wynika jednak nie tylko z faktu uwolnienia Francji od tyrana, którego Polska będzie musiała teraz utrzymywać, lecz także z wymuszenia na poselstwie obietnic przeprowadzenia śledztwa w sprawie masakry oraz ukarania winnych, stanowiących warunek konieczny przywrócenia pokoju we Francji<sup>93</sup>. Polacy nie tylko pomogli w ten sposób Francji, lecz także zdołali skrzepować tyrana prawami. Bohater, który pewnego dnia uwolni Polaków od owej bestii, z pewnością

---

istorum omnium praesidium iuramentum principi praescriptum adeo augustum et solemne, ut nihil in fide tenaci desiderari possit. Adhaec autem omnia ab ipsis Gallicis oratoribus solemniter et in frequentissima hominum corona facta recepta et iurata”, K. Trecy do J. Simlera, Kraków 21 VI 1573, *ibidem*, nr 460, s. 358–362.

<sup>89</sup> „Bendicat Dominus isti consilio et faxit ut, quae contra voluntatem omnium nostrorum et sane contra rationem in ista electione decreta sunt, tandem intelligamus, singulari quadam et oculata ipsius providentia contigisse”, T. Beza do H. Bullingera, VIII 1573, *Correspondance*, t. 14, nr 1015, s. 182–186.

<sup>90</sup> Dzieło ukazało się po raz pierwszy jako *Dialogue auquel sont traitees plusieurs choses avenues aux Lutheriens et Huguenots de la France*, [Paris] 1573. O traktacie i kwestii autorstwa zob. wstęp w nowocześniejszej edycji: *Le réveille-matin des François*, wyd. J.-R. Fanl, M. Lambiase, P.-A. Mellet, Paris 2016, s. 7–140; Ph.-A. Mellet, *op. cit.*, s. 97–100; G. Weill, *Les théories sur le pouvoir royal en France pendant les guerres de religion*, Genève 1971 (1. wyd. 1891), s. 23; P. Mesnard, *L'Essor de la philosophie politique au XVI<sup>e</sup> siècle*, Paris 1936, s. 348–355.

<sup>91</sup> *Le réveille-matin des François*, Edimbourg 1574, k. a3v–b3r. Datacja pierwszego listu dedykacyjnego 20 listopada 1573 r.; wyjaśniono także, że przedmowa do Polaków jest tłumaczeniem z łacińskiego oryginału.

<sup>92</sup> „Vous donner par ce moyen un monstre Roy en sa fureur”, *Le réveille-matin*, k. a7r.

<sup>93</sup> *Ibidem*, k. a8r.

zostanie zbawiony<sup>94</sup>. Owo zdanie odsyłało do najważniejszej idei traktatu *Le réveille-matin*, gdzie — jak przekonywał francuski historyk — „tyranobójstwo jest wywyższone, żarliwie oczekiwane przez fanatyka”<sup>95</sup>.

## Wnioski

Wbrew opinii dominującej w polskiej historiografii konfederacja nie stanowiła istotnego wkładu do europejskiej tradycji tolerancji. Dokument był kolejnym porozumieniem stabilizującym relacje wyznaniowe, utrzymanym w duchu „minimalizmu”. Nie zalegalizował istnienia Kościołów protestanckich, nie zdefiniował obszarów wolności religijnej ani nie zagwarantował powszechnej wolności sumienia. Gwarantował jedynie wolność od prześladowań ze względu na wiarę, czyli *de facto* powtórzył postanowienia sejmów Zygmunta Augusta.

Kompromisowe ustalenia z lat 1552–1565 zapadały na sejmach, w wyniku burzliwych dyskusji i zapewne także cichych kompromisów, w których uczestniczyli hierarchowie kościelni. Podobne rozmowy musiały się toczyć w kularach konwokacji w styczniu 1573 r., gdy pod konfederacją podpisał biskup Krasieński. Zapewne historiografia nigdy nie udzieli jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy także w tym przypadku część episkopatu pod przewodnictwem siedemdziesięcioletniego arcybiskupa Uchańskiego zawarła z magnatami i szlachtą kompromis pozwalający przygotować pokój religijny. Rozwijając tę hipotezę, można zadać pytanie, czy właśnie konfederacja, umożliwiając zgodną elekcję, nie otworzyła drogi do tronu francuskiemu kandydatowi. Dokument gwarantował bowiem utrzymanie pokoju religijnego w Rzeczypospolitej wobec rozchwiania sytuacji politycznej i konfesyjnej w Europie. Innymi słowy — gdyby nie przyjęto konfederacji, zapewne szlachta nie zdecydowałaby się na wybór Henryka.

Wieści o nocy św. Bartłomieja były szczególnym przykładem wpływu debat konfesyjnych na politykę. Z pewnością informacje docierające z Francji były bezpośrednim impulsem do przygotowania konfederacji warszawskiej, a także, jeżeli wierzyć relacjom naocznych świadków i uczestników wydarzeń, stanowiły przeszkodę, z którą musiała się

<sup>94</sup> „Vous gardens en toutes façons de leur aguetz et leurs embusches. Autrement, si quelcun de vos bons voisins venoit quelque iour à perir pour avoir lasché ces leopards, son ame vous seroit sans doute redemandee du Souverain”, *ibidem*, k. b1v.

<sup>95</sup> „Dans le Réveille-matin, le tyranicide est exalté, appelé de tous les voeux d'un fanatique. Les autres pamphlétaires protestantes en parlent aussi, mais avec plus de réserve”, G. Weill, *op. cit.*, s. 97.

zmierzyć francuska legacja. Zarazem jednak wieści o „jutrzni paryskiej” mogły paradoksalnie pomóc francuskiemu kandydatowi, odbierając Habsburgom bezwzględne poparcie Rzymu. Co więcej, przykład Polski dowodzi, że w batalii o wykład znaczenia paryskich wydarzeń zwycięstwo odnosiła dyplomacja francuska. Docierającej zbyt późno publicystyce protestanckiej — przedstawiającej Karola i Henryka jako krwiożerczych tyranów, łamiących istniejące prawa i występujących przeciw własnym poddanym — Paryż zdołał przeciwstawić obraz spisków i podziałów społecznych, wywołanych przez spór na temat wiary, a także zagrożenie ze strony radykalizmu i fanatyzmu. W tym świetle to zaangażowanie wyznaniowe było zagrożeniem dla pokoju politycznego i stabilności państwa. Trudno ocenić, który obraz był bardziej przekonujący dla staropolskiego odbiorcy. Mimo że tekst konfederacji nie odnosił się bezpośrednio do żadnego z tych obrazów, a powstał w okresie, gdy były one dopiero *in statu nascendi*, wymowa dokumentu jest znacznie bliższa apologetycznej polemice Paryża niż protestanckim oskarżeniom. Konfederacja nie legalizowała bowiem instytucji protestanckich, lecz miała jedynie zapobiec rozlewowi krwi między „rozdzielnymi w wierze”. Być może jednak owa bliskość między publicystyką produkowaną przez Monluca przy pomocy Solikowskiego a warszawskim dokumentem także nie była przypadkowa. Przecież zdolny agent Paryża, przygotowując apologię Henryka, znał treść konfederacji, a w *Rozmowie kruszwickiej* odniósł się do niej jako do elementu ustroju Rzeczypospolitej.

Wśród europejskich protestantów silniejszym echem odbiła się elekcja francuskiego tyrana niż przyjęcie ustawy, która miała zapobiec rozlewowi krwi. W oczach protestanckiej Europy celem propagandowego starcia wokół interpretacji nocy św. Bartłomieja było bowiem zapobieżenie elekcji Francuza, a nawet — być może — sprowokowanie zamachu na niego, co wyraźnie sugeruje autor *Le réveille-matin*. Stworzenie dodatkowych barier prawnych było z tego punktu widzenia drugorzędne, więc niemal nie znajdowało odzwierciedlenia w literaturze polemicznej. Pewną satysfakcję protestanckiej Europy wywołał fakt usunięcia tyrana z Francji, a nadzieję — zapowiedź żądań poprawy sytuacji hugenotów, które ostatecznie znalazły wyraz w tzw. postulata polonica, przedstawionych w Paryżu w lecie 1573 r. przez polską legację. Obojętna lub nawet chłodna reakcja Helwetów na konfederację wynikała także z natury samego dokumentu i oczekiwań szwajcarskich teologów. Dokument stabilizował tylko *status quo*, podczas gdy teologom (nieżyjącemu już Janowi Kalwinowi, umierającemu Bullingerowi czy Bezie) zależało na stworzeniu protestanckiego państwa i zdominowaniu katolików. Innymi słowy, także protestantom nie zależało na tolerancji, lecz na dominacji.



W doniesieniach Małopolan do Szwajcarii trudno natomiast nie dostrzec próby duchownych reformowanych obrony zarówno własnego stanowiska, jak i stanowiska rzeczywistych decydentów, czyli magnackich i szlacheckich patronów. Elekcja króla mającego na rękach krew hugenotów postawiła ich bowiem w niezręcznej sytuacji. Poparcie dla nowego monarchy mogło narazić na szwank dobre relacje z europejskimi ośrodkami reformowanej teologii, z wielkim trudem odbudowywane po katastrofie, jaką okazało się wystąpienie antytrynitarzy. Jednocześnie zbyt silne dystansowanie się od dokonanego wyboru ujawniłoby słabość reformowanych pastorów z Małopolski, którzy mieli bardzo ograniczony wpływ na świeckich polityków — nawet tego samego wyznania.

### Streszczenie

Celem artykułu jest podważenie dominującego w historiografii przekonania, że konfederacja warszawska w momencie jej przygotowania w 1573 r. była wyjątkowym europejskim aktem prawnym, wywalczonym przez protestantów, który miał gwarantować tolerancję lub równouprawnienie wyznań chrześcijańskich. Zamiast tego zaproponowano umieszczenie dokumentu w grupie nowożytnych pokojów religijnych oraz postawiono pytanie o jego miejsce w procesach komunikacji łączących Rzeczpospolitą z protestancką Europą. Ponieważ bezpośrednią przyczyną powstania konfederacji były wydarzenia nocy św. Bartłomieja we Francji, analiza debaty na temat wypadków paryskich ukazała motywację osób przygotowujących i przyjmujących konfederację. Jej zadaniem było zabezpieczenie Rzeczypospolitej przez buntem radykałów, a nie zagwarantowanie równouprawnienia czy tolerancji.

### The Intolerant Warsaw Confederation. On the Significance of Religious Liberties in 1573

The article challenges the view prevailing in historiography that the Warsaw Confederation, when issued in 1573, was a unique legislative act in contemporary Europe, and that it was secured by Protestants to guarantee toleration or equality of the Christian religions. Instead, it proposes a paradigm shift, suggesting that the document should be seen as one of a number of early modern religious peace agreements. It also raises the question of the Confederation's role in the communication of the Polish-Lithuanian Commonwealth with Protestant Europe. Since the immediate cause of the Confederation was the St Bartholomew's Day Massacre in France, an analysis of the debate on these events reveals the actual reasons of those involved in the hammering out of the Confederation and its adoption. Its primary task was to protect the Commonwealth against a potential rebellion of radicals, not to ensure religious equality or toleration.

## Bibliografia

## Edycje źródełowe

- Akta poselskie i korespondencje Franciszka Krasińskiego, 1558–1576*, wyd. Ignacy Janicki, Władysław Krasiński, nakładem Ordynacji Krasińskich, Kraków 1872.
- Bezkrólowia ksiąg ośmioro czyli Dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do r. 1576, skreślone przez Świętosława z Borzejowic Orzelskiego*, tłum. Włodzimierz Spasowicz, Petersburg 1856.
- Correspondance de Théodore de Bèze*, t. 1–47, wyd. Hippolyte Aubert, Henri Meylan, Alain Dufour, Librairie Droz S.A., Genève 1960–2017.
- Der Briefwechsel der Schweizer mit den Polen*, wyd. Theodor Wotschke, „Archiv für Reformationsgeschichte”, supl. 8, Leipzig 1908.
- Dudithius Andreas, *Epistulae*, wyd. Lech Szczucki, Tiburtius Szepessy, t. 1–7, Akadémiai Kiadó: Argumentum Kiadó, Budapest 1995–2017.
- Goethe Johann Wolfgang, *Berliner Ausgabe: Kunsttheoretische Schriften und Übersetzungen, Schriften zur Literatur, Aufsätze zur Weltliteratur. Maximen und Reflexionen*, wyd. Siegfried Seidel, Aufbau-Verlag, Berlin 1984.
- Goethe Johann Wolfgang, *Refleksje i maksymy*, tłum. i oprac. Jerzy Prokopiuk, Vis-à-vis Etiuda, Kraków 2019.
- Le réveille-matin des François*, wyd. Jean-Raymond Fanl, Mariano Lambiase, Paul-Alexis Mellet, Classiques Garnier, Paris 2016.
- Mémoires de Jean Choisin, ou discours au vray de tout ce qui s'est fait et passé pour l'entière négociation de l'élection du roy de Pologne*, w: *Collection complète des Mémoires relatifs à l'histoire de France*, wyd. Alexandre Petitot, Paris 1823.
- Noailles Emmanuel Henri Victurnien, *Henri de Valois et la Pologne en 1572*, t. 3: *Documents et pièces justificatives*, Michel Lévy Frères, Paris 1867.
- O elekcji Henryka Walezjusza na króla polskiego. Pamiętniki Jeana Choisina sekretarza Monluka biskupa Walencji i radcy tajnej rady królewskiej XVI w.*, wyd. Wincenty Turski [pseud. Adam Kazimierz Czartoryski], Wilno 1818.
- Pisma polityczne z czasów pierwszego bezkrólowia*, wyd. Jan Czubek, nakładem Akademii Umiejętności, Kraków 1906.
- Początki panowania w Polsce Stefana Batorego 1575–1577 r. Listy, uniwersały, instrukcje*, wyd. Adolf Pawiński, Gebethner i Wolff, Warszawa 1877.
- Świętosława Orzelskiego bezkrólowia ksiąg ośmioro 1572–1576*, wyd. Eduard Kuntze, Gebethner i Wolff, Warszawa 1917 (*Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 22).
- Uchańsciana czyli Zbiór dokumentów wyjaśniających życie i działalność Jakóba Uchańskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego, legata urodzonego, Królestwa Polskiego Prymasa i Pierwszego Księcia, †1581*, t. 2, wyd. Teodor Wierzbowski, Warszawa 1885.
- Volumina Constitutionum*, t. 2: 1550–1609, cz. 1: 1550–1585, wyd. Stanisław Grodzicki, Iwona Dwornicka, Waclaw Uruszczak, Wydawnictwa Sejmowe, Warszawa 2005.

## Opracowania

- Augustyniak Urszula, *Historia Polski, 1572–1795*, PWN, Warszawa 2008.
- Augustynowicz Christoph, *Die Kandidaten und Interessen des Hauses Habsburg in Polen-Litauen während des zweiten Interregnums 1574–1576*, WUV Universitätsverlag, Wien 2001.
- Barycz Henryk, *Jan Łasicki. Studium z dziejów polskiej kultury naukowej XVI wieku*, Ossolineum, Kraków 1973.
- Benedict Philip, *The St. Bartholomew's Massacre in the Provinces*, „The Historical Journal” 21, 1978, s. 205–225.
- Bouvignies Isabelle, *La Francogallia de François Hotman (1524–1590) et l'historiographie française*, „Bulletin de la Société de l'histoire du protestantisme français” 152, 2006, s. 199–219.
- Bryćko Dariusz M., *The Irenic Calvinism of Daniel Kałaj (d. 1681). A Study in the History and Theology of the Polish-Lithuanian Reformation*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2012.
- Bues Almut, *Die habsburgische Kandidatur für den polnischen Thron während des 1. Interregnums in Polen 1572/1573*, VWGÖ, Wien 1983.
- Bues Almut, *Polityka papieska wobec pierwszego bezkrólewia w Polsce*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 41, 1997, s. 131–139.
- Bues Almut, *Stosunki Habsburgów z Polską i ich starania o polski tron w latach 1572–1573*, „Kwartalnik Historyczny” 102, 1995, 2, s. 3–14.
- Dingel Irene, *Religionsfrieden*, w: *Handbuch Frieden im Europa der Frühen Neuzeit. Handbook of Peace in Early Modern Europe*, red. Irene Dingel i in., De Gruyter Oldenbourg, Berlin 2021, s. 267–292.
- Dubas-Urwanowicz Ewa, *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólestwach po śmierci Zygmunta Augusta*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1998.
- Forst Rainer, *„Dulden heißt beleidigen”. Toleranz, Anerkennung und Emanzipation*, w: Rainer Forst, *Kritik der Rechtfertigungsverhältnisse, Perspektiven einer kritischen Theorie der Politik*, Suhrkamp, Berlin 2011.
- Forst Rainer, *Toleranz im Konflikt. Geschichte, Gehalt und Gegenwart eines umstrittenen Begriffs*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 2003.
- Forst Rainer, *Toleration in Conflict. Past and Present*, Cambridge University Press, Cambridge 2013.
- Gregorowicz Dorota, *Tiara w grze o koronę. Stolica Apostolska wobec wolnych elekcji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w drugiej połowie XVI wieku*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 2019.
- Grzybowski Stanisław, *Edykty tolerancyjne w Europie Zachodniej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 19, 1974, s. 31–50.
- Haake Gregory P., *The Politics of Print during the French Wars of Religion. Literature and History in an Age of „Nothing Said Too Soon”*, Brill, Leiden 2021.
- Halecki Oskar, *Zgoda sandomierska 1570 r. Jej geneza i znaczenie w dziejach reformacji polskiej za Zygmunta Augusta*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1915.

- Holt Mack P., *The French Wars of Religion, 1562-1629*, Cambridge University Press, Cambridge 2005.
- Hotson Howard, *Irenicism in the Confessional Age. The Holy Roman Empire, 1563-1648, w: Conciliation and Confession. The Struggle for Unity in the Age of Reform, 1415-1648*, red. Howard P. Louthan, Randall C. Zachman, University of Notre Dame Press, Notre Dame 2004, s. 228-285.
- Jouanna Arlette, *La Saint-Barthélemy. Les mystères d'un crime d'État, 24 août 1572*, Gallimard, Paris 2007.
- Kaplan Benjamin J., *Cunegonde's Kidnapping. A Story of Religious Conflict in the Age of Enlightenment*, Yale University Press, New Haven 2014.
- Kaplan Benjamin J., *Divided by Faith. Religious Conflict and the Practice of Toleration in Early Modern Europe*, Harvard University Press, Cambridge MA 2007.
- Kaplan Benjamin J., *Reformation and the Practice of Toleration*, Brill, Leiden 2019.
- Kingdon Robert, *Myths about the St. Bartholomew's Day Massacres, 1572-1576*, Harvard University Press, Cambridge MA 1988.
- Konfederacja warszawska 1573 roku — wielka karta polskiej tolerancji*, red. Mirosław Korolko, Janusz Tazbir, Pax, Warszawa 1980.
- Korolko Mirosław, *Klejnot swobodnego sumienia. Polemika wokół konfederacji warszawskiej w latach 1573-1658*, Pax, Warszawa 1974.
- Kriegseisen Wojciech, *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka — Niderlandy Północne — Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Semper, Warszawa 2010.
- Lecler Joseph, *Historia tolerancji w wieku reformacji*, t. 1-2, Pax, Warszawa 1964 (oryg. franc. 1955).
- Maciuszko Janusz, *Konfederacja Warszawska 1573 roku. Geneza, pierwsze lata obowiązywania*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 1984.
- Manetsch Scott M., *Theodore Beza and the Quest for Peace in France, 1572-1598*, Brill, Leiden 2000.
- Mellet Paul-Alexis, *Les traités monarchomaques. Confusion des temps, résistance armée et monarchie parfaite (1560-1600)*, Librairie Droz S.A., Genève 2007.
- Mesnard Pierre, *L'Essor de la philosophie politique au XVI<sup>e</sup> siècle*, Boivin et Cie, Paris 1936.
- Piwożński Jan, *Sejm warszawski roku 1570*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1972.
- Polen in der europäischen Geschichte. Ein Handbuch in vier Bänden*, red. Michael G. Müller, t. 2: *Frühe Neuzeit, 16. bis 18. Jahrhundert*, red. Hans-Jürgen Bömelburg, Anton Hiersemann Verlag, Stuttgart 2017.
- Pluciennik Jarosław, Hintz Marcin, *The Sandomierz Agreement as a Model for Eclectic Republicanism in Sixteenth-Century Poland*, „Reformation & Renaissance Review” 26, 2024, 1, s. 19-37.
- Ptaszyński Maciej, *Czy reformacja w Polsce była luterańska? O polemikach antyluterańskich w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 63, 2019, s. 5-62.
- Ptaszyński Maciej, *Der Konsens von Sandomir in der europäischen Irenik*, w: *Confessio im Konflikt. Religiöse Selbst- und Fremdwahrnehmung in der Frühen Neuzeit. Ein Studienbuch*, red. Mona Garloff, Christian Volkmar Witt, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2019, s. 255-278.

- Ptaszyński Maciej, *Introduction. Searching for Compromise*, w: *Searching for Compromise? Interreligious Dialogue, Agreements, and Toleration in 16th–18th Century Eastern Europe*, red. Maciej Ptaszyński, Kazimierz Bem, Brill, Leiden 2022, s. 1–31.
- Ptaszyński Maciej, *Reformacja w Polsce a dziedzictwo Erazma z Rotterdamu*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018.
- Ptaszyński Maciej, *Toleranzedikt, Wahlkapitulationen oder Religionsfrieden? Der polnische Adel und die Warschauer Konföderation*, w: *Ritterschaft und Reformation*, red. Wolfgang Breul, Kurt Andermann, Franz Steiner Verlag, Regensburg 2019, s. 255–269.
- Rok 1573. *Dokonania przodków sprzed 440 lat*, red. Jan Dziegielewski, Krzysztof Koehler, Dorota Muszytowska, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2014.
- Roşu Felicia, *Elective Monarchy in Transylvania and Poland-Lithuania, 1569–1587*, Oxford University Press, Oxford 2017.
- Salmonowicz Stanisław, *Konfederacja warszawska 1573*, Zamek Królewski, Warszawa 1985.
- Serwański Maciej, *Henryk III Walezy w Polsce. Stosunki polsko-francuskie w latach 1566–1576*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976.
- Skinner Quentin, *The Foundations of Modern Political Thought*, t. 2, Cambridge University Press, Cambridge 1978.
- Smither James R., *The St. Bartholomew's Day Massacre and Images of Kingship in France. 1572–1574*, „The Sixteenth Century Journal” 22, 1991, s. 27–46.
- Sobieski Waclaw, *Polska a hugenoci po Nocy św. Bartłomieja*, Akademia Umiejętności, Kraków 1910.
- Tazbir Janusz, *Polskie echa Nocy św. Bartłomieja*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 20, 1975, s. 20–43.
- Walsham Alexandra, *Charitable Hatred. Tolerance and Intolerance in England, 1500–1700*, Manchester University Press, Manchester 2006.
- Walsham Alexandra, *Cultures of Coexistence in Early Modern England. History, Literature and Religious Toleration*, „The Seventeenth Century” 28, 2013, s. 115–137.
- Weill Georges, *Les théories sur le pouvoir royal en France pendant les guerres de religion*, Slatkine, Genève 1971 (1. wyd. 1891).

Biogram: Maciej Ptaszyński, dr hab. prof. UW, wykładowca na Wydziale Historii Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze i publikacje dotyczą dziejów reformacji w Królestwie Polskim i w Rzeszy, historii stosunków wyznaniowych w XVII–XVIII w. oraz teorii politycznych epoki nowożytnej; kontakt: m.ptaszyński@uw.edu.pl.

Author: Maciej Ptaszyński, PhD hab., university professor at the University of Warsaw, lecturer at the Faculty of History of that university. His research interests and publications focus on the history of Reformation in the Kingdom of Poland and the German Empire, history of denominational relations in the seventeenth and eighteenth centuries, and political theories of the early modern era; contact: m.ptaszynski@uw.edu.pl.